

SZYMANÓW, SIODŁKOWICE

Wioska leży na wysokości ok. 250 m. n.p.m. w dużej części na równinie, ale w swojej górnej części, która nosi nazwę Siodłkowice, wznosi się do wysokości około 300 m. n.p.m. Mimo, że jest podzielona na dwie części, to tu w opisie występować będzie wspólnie. Zabudowania ulokowane są po obu stronach drogi, od wioski Modłęczin, z którą graniczy, stanowiąc jakby jeden ciąg (wieś Modłęczin jest w gminie Strzegom) aż do przecinającej ją w Siodłkowicach drogą główną Swiebodzice - Dobromierz.

Według źródeł historycznych nauki szkolne odbywały się pierwotnie w domu naprzeciw kościoła, później zbudowano szkołę. Jak podaje pastor Herrmann z Dobromierza zbudowano ją około 1787 roku, w roku 1857 pośrodku wsi powstała nowa szkoła. W 1912 roku dobudowano do niej piętro. Nauka w tej szkole trwała cały czas od momentu jej wybudowania z małą przerwą tuż po wojnie (do V 1946), aż do czerwca 2000 roku. W tym czasie zapadła decyzja o likwidacji szkoły w Szymanowie. Dzisiaj młodsze dzieci są dowożone do Szkoły Podstawowej w Dobromierzu, a starsze do Gimnazjum w Roztoce. Pierwszym nauczycielem po wojnie był pan Paweł Szpakowski, po nim przez rok Zdzisław Szpakowski, a następnie ponownie Paweł Szpakowski (do 1950). Jego następcą był pan Mirosław Agdan.

Trudno jest już dzisiaj odtworzyć fakty o wcześniejszych właścicielach wioski, a to chociażby dlatego, że hrabia von Sternberg, tuż przed sprzedażą majątku w roku 1789, spalił wszystkie dokumenty znajdujące się w kancelarii posiadłości w Dobromierzu. Po roku 1742 majątki Dobromierz i Szymanów były wspólną własnością rodziny von Sternberg i tak też były sprzedane we wspomnianym już 1789 roku, baronowi von Seherr-Thosh. W rękach tej rodziny majątek był do 1945 r. Przed rokiem 1742 właścicielami były rodziny: von Czryn, von Zedlitz, później von Warnsdorf. Rodzina von Seherr- Thosh utworzyła tutaj duże ogrodnictwo ze szklarniami i inspektami pod szkłem oraz szkółkę drzewek owocowych, która słynęła daleko poza okolicę. Sadzonki poszukiwane były ze względu na bardzo dobry gatunek i smak owoców. Baron obsadzał tymi drzewkami wszystkie drogi polne i miedze na terenie swojej posiadłości. Stąd wiosną, gdy bardzo liczne drzewa zakwitły tworzyły wspaniały i miły dla oka widok.

W 1809 roku wybuchł w Szymanowie, podobnie jak w Łąkoszowie, bunt chłopski przeciwko uciskowi przez barona.

W roku 1825 baron wybudował pałac w stylu klasycznym na sztucznie utworzonym nasypie ziemskim. Twórcą tego dzieła był znany architekt Karol Friedrich Schinkel (1781 - 1841). Wokół pałacu istniał park, a w nim szereg ciekawych starych drzew (platany, tuje, tulipanowiec, klony). Po wojnie w pałacu stacjonowały wojska radzieckie (do roku 1948).

Do rodziny Seherr- Thosh należał również rycerski dwór tuż poniżej kościoła. Dwór otoczony był fosą, a wejście do niego prowadziło poprzez łukowy kamienny most nad fosą. Obok stały duże zabudowania przydworskie. Stąd prowadziła droga do zalesionego terenu, gdzie około 800 m. od dworu były utworzone sztuczne wyspy na spiętrzonej przez zastawkę wodzie. Wysepki były połączone mostkami. Wśród nich wytyczono ścieżki spacerowe i ustawiono ławki. Obok stał dom opiekuna terenu. Było to bajeczne miejsce do wypoczynku. Dziś już nie istnieje.

W wojnie trzydziestoletniej Szymanów poniósł znaczne straty. Z istniejących tu wcześniej 34 zagród, pozostało tylko 14. W zapiskach dotyczących Siodłkowic jest informacja, że w przeszłości ta część wioski podlegała bezpośrednio pod Cisków z Cis. Siodłkowice były w 1934 roku włączone do Szymanowa i tak też było po wojnie. Potem jednak rozłączono je tworząc sztuczny podział. Była tu w przeszłości gospoda z pokojami do wynajęcia i sala rozjemcza. Dzisiaj jest w tym samym miejscu prywatna restauracja. Warto dodać, że była tu przed i w czasie wojny mała stacja benzynowa firmy "Shell".

Można stąd odbyć pieszą wędrowkę wzdłuż zalewu przez zalesione wzgórza, aż do opisanych grodzisk w okolicy Pietrzykowa. Do atrakcji należeć będzie na pewno widok gniazdujących tu na wysokich drzewach czapli i kruków oraz śpiew wielu gatunków małych ptaków.

HISTORIA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO p.w. św. JADWIGI w Szymanowie parafia Dobromierz

W roku 1335, w grudniowym rejestrze zabytków prowincji śląskiej, ułożonym przez Nuntiusa Galharda, kościół pw. Św. Jadwigi był już ujęty (Nuntius Galhardus de Carceribus Als Ecclesiae Simonis Villa - Kościół w Szymona wsi). Rodowód kościoła jest zatem starszy, gdyż wspomina się, że w roku 1274 na Święto Pontyfikacji Królowej Jadwigi, kościół wraz z plebanią oraz wioska już istniały. Budowniczym tych obiektów miał być osiedlony tu na polecenie klasztoru w Henrykowie, Szymon i stąd też nazwa miejscowości - Simonis Villa- Wieś Szymona. Fundatorem tego kościoła miała być księżna Jadwiga, żona Henryka Brodatego, matka Henryka Pobożnego.

Kościół murowany, który stoi do dzisiaj, został wybudowany w roku 1498, na miejscu wcześniejszego drewnianego kościółka. Plac wokół kościoła jest otoczony murem z żelazną bramą wejściową. Na placu stoi kapliczka pokutna z piaskowca, na niej data właśnie 1498r. Plac wokół kościoła był wcześniej miejscem pochówku. Jednak od 1945 roku pogrzeby odbywają się na cmentarzu w Dobromierzu. Druga podobna kapliczka pokutna stoi przy niedalekiej posesji.

Podczas wojny trzydziestoletniej kościół został spalony aż do murów, a w roku 1680 wyremontowano jedynie chór do nabożeństwa. Główna nawa kościoła była ciągle w ruinie. Do tego jeszcze 23 czerwca 1698 roku zawaliła się wieża kościoła, co zmusiło wiernych do wybudowania nowej dzwonnicy. Tuż przy wejściu od północnej strony, w 1701 roku wciągnięto tu dzwon pochodzący z 1680 roku.

W roku 1777 odnowiono, chylące się ku upadkowi prezbiterium. W roku 1838 uderzenie pioruna silnie zaszkoziło kościołowi. Wówczas wyremontowano cały kościół wraz z nawą i udostępniono ogółowi wiernych w całości. W roku 1886 nastąpiło odnowienie wnętrza, co zostało

ujęte przez wrocławskiego historyka kościołów, H. Hoffmana w "Historii kościołów na Dolnym Śląsku": "Chór ma sklepienie krzyżowe, ołtarz wraz z obrazem św. Jadwigi powstał w 1886 roku, nawa główna ma płaskie nakrycie dachu. Na dzwonie i na chorągiewce na dachu znajdują się inskrypcje wskazujące na braci Christopha Heinrika i Adalberta von Warnsdorf, panów dziedzicznych na Szymanów i Jaskulin".

W I połowie XVI wieku, Szymanów objęła reformacja. Prawdopodobnie patronujący kościołowi ówczesny właściciel majątku w Szymanowie, von Zedlitz (jedna z tablic na zewnętrznej ścianie kościoła jest poświęcona jego rodzinie) przyłączył się do nowej nauki i po zgonie ostatniego księdza katolickiego powołał luterańskiego kaznodzieję, którym był od roku 1547 - Jakub Knothe. Kościół powrócił ponownie w ręce katolików w 1654 roku. Początkowo, ale na krótko, należał do parafii w Strzegomiu, potem w Olszanach, aby ostatecznie przejść pod parafię w Dobromierzu (aż do roku 1945). Potem kościół był własnością państwa, co mu znowu mocno zaszkodziło, gdyż przejściowo stał się magazynem nawozów. Ponownie powrócił jako własność parafii w 1968 roku, ale w międzyczasie zniknął bezpowrotnie dzwon z dzwonnicy. Po roku 1968 były przeprowadzane remonty poszczególnych fragmentów kościoła (dach, częściowo wnętrze, ławki). Kompleksowy remont w 1999 roku, przeprowadził ksiądz Jan Gargasewicz. Świątynię uroczystie poświęcił 2.10.1999 roku biskup Archidiecezji Legnickiej, Tadeusz Rybak. Teraz kościół jest pięknie odnowioną bryłą z zewnątrz i wewnątrz. Odrestaurowano również dzwonnice oraz mur okalający plac kościelny.

Na podstawie materiałów przygotowanych i udostępnionych przez pana Edwarda Hałdasia

B I B L I O G R A F I A:

Stanisław Jastrzębski - „Jawor i Okolice” Ossolineum 1973 r.

K.Jankowski, S.Junak, K.Kułaga - "Wałbrzych i okolice - Przewodnik"